

Ohydny mord w Krakowie.

(Do ilustracji tytułowej i zdjęć fotograficznych).

Kraków jest od kilku dni pod wrażeniem ohydnej, okrutnej zbrodni, spełnionej z wyrafinowaną premedytacją na osobie sędziwej staruszki ś. p. Win-

wanie to powiodło się, niepodobna na razie stwierdzić, gdyż nikt, nawet najbliższa rodzina niema pojęcia, jaką gotówkę ś. p. Sienicka w domu przechowywała.

Wykrycie mordu nastąpiło dopiero w nocy z środy na czwartek, gdy zwrócono uwagę na kartkę przy-

dów ofiary, przede wszystkim na osoby stróża i stróżowej Kuzarów, których mieszkanie przytyka do kuchni ś. p. Sienickiej, gdzie zbrodnia została spełniona.

Motywy zbrodni była niewątpliwie chęć zarobienia gotówki, jaką spodziewali się znaleźć w mieszkaniu ofiary zbrodniarze. Mniej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, iż działała tu złość względnie zemsta, a słowa „zabiłam ze złości“, napisane na odwrotnej stronie kartki z zawiadomieniem o wyjeździe ś. p. Sienickiej i przyklepione do drzwi, miały — zdaje się — na celu skierowanie śledztwa na fałszywą drogę.

Dotychczasowe śledztwo nagromadziło sporo poszlak, przemawiających przeciw stróżce Kuzarowej, którą też wraz z mężem aresztowano, brak jednak dotychczas ostatecznego dowodu winy. Być może, że w chwili, gdy numer niniejszy znajdzie się w rękach Czytelników, sprawa będzie wyjaśniona a mordery w rękach sprawiedliwości.

Komisarz policji Krupiński, przy pomocy sztabu agentów z inspektorem B. Karczem na czele, pracuje z niesłabnącą energią nad rozwiązaniem smutnej zagadki, a wierzyć należy, że usiłowania te uwieńczy pomyślny skutek.

Nasza rycina tytułowa przedstawia chwilę, gdy zawiadomiona o wykryciu zbrodni policja znalazła się na miejscu czynu.

Ponadto zamieszczamy szereg zdjęć fotograficznych, odnoszących się do ohydnych mordu.

Nowa kolej lokalna.

Jedno z najpiękniej położonych i najpopularniejszych zdrojowisk galicyjskich, znana powszechnie Krynica, doczekała się wreszcie połączenia kolejowego, o które od dawna starały się sfery interesowane.

Dotychczas musieli kuracyusze, szukający ratunku u dobroczynnych wód krynickich, odbywać daleką drogę od Muszyny, najbliższej stacji kolejowej na linii Tarnów-Orłów, trzęsącymi, niewygodnymi, ale za to drogiemi dorożkami. Był to jedyny środek komunikacyjny między linią kolei żelaznej, a Krynica, środek, który niejednego potrafił odstraszyć od podróży do uroczego uzdrowiska.

Dalszą konsekwencją braku połączenia kolejowego w Krynicy była niestęchana drożyzna, dawała bowiem wszelkich towarów był i trudny i kosztowny. Wszystko to odstraszało często publiczność naszą od pobytu w Krynicy, a kierowało ją do badów zagranicznych, choć pod względem skuteczności wód



Ohydny mord w Krakowie: Widok okna kuchni, zasłoniętego ciemną materyą; na lewo wejście do mieszkania stróżów Kuzarów.

cency Sienickiej, zamieszkałej w domu pod L. 27 przy ulicy Szlak. Ś. p. Sienicka, wdowa po urzędniku podatkowym, właścicielka kamienicy przy ul. Sławkowskiej, żyła w zupełnej samotności, bardzo oszczędnie, stąd też uchodziła w opinii sąsiadów za osobę ogromnie zamożną. I zdaje się, że ta okoliczność stała się przyczyną jej tragicznej śmierci.

Zbrodnię spełniono wie. zór we wtorek ubiegłego tygodnia, w chwili gdy ś. p. Sienicka wróciła do domu z miasta. Zaczajony w kuchence, czekał na nią morderca, czy mordercy i w chwili gdy staru-

lepioną do okna drzwi a zawiadamiającą o wyjeździe ś. p. Sienickiej na dni kilka. Ponieważ zawiadomienie w tej formie wydało się właścicielowi kamienicy podejrzane, odniesiono się do córki ś. p. Sienickiej, p. Lenikowej w Tarnowie z zapytaniem, czy matka tam bawi. Na skutek tego zapytania p. Lenikowa niezwłocznie przybyła do Krakowa i wówczas znaleziono zwłoki ofiary zbrodni. Zawiadomiona natychmiast o ohydnych morderstwie policja krakowska wzięła się energicznie do wytropienia sprawcy względnie sprawców zbrodni, a równocze-



Ohydny mord w Krakowie: Drzwi do mieszkania ś. p. Sienickiej. Na szybie kartka z napisem: „Wyjechałam na kilka dni“.

szka stanęła na progu kuchni, kilku uderzeniami siekiery zamordował ją. Następnie przeszukał zbrodniarz wszystkie schowki w kuchni, spodziewając się znaleźć tam większą gotówkę. O ile poszuki-



Ohydny mord w Krakowie: Wnętrze kuchni, gdzie dokonano zbrodni morderstwa.

śnie przystąpił do pracy sędzia śledczy dr. Neusser, oraz prokurator państwa.

Nie ulega wątpliwości, że zbrodnię popełnić mógł tylko ktoś bardzo szczegółowo o trybie życia i zwyczajach ś. p. Sienickiej poinformowany. Stąd też podejrzenia skierowano na koło najbliższych sąsia-

leczych nie mogły się one równać z tą „królową zdrojowisk polskich“.

Nowa linia kolei lokalnej, prowadząca z Muszyny do Krynicy, zbudowana została kosztem kraju pod kierunkiem Wydziału krajowego. Linia ta została właśnie wykończona i w ostatnich dniach maja zo-